

Sygn. akt I C 826/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2013r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący SSO Anna Stańczyk

Protokolant Marcin Guzik

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2013r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa M. N. (1)

przeciwko (...) S.A.(...)(...)w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A.(...)(...)w W., na rzecz powoda M. N. (1)kwotę 80.000,00 zł. (osiemdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami do dnia 15.04.2011r.;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.959,24 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

M. N. (1)domagał się zasądzenia na swoją rzecz od (...) (...) S.A.(...)(...)z siedzibą we W.rzecz kwoty 140.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 kwietnia 2011r. i kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 7200 zł i kosztami dojazdu na badania do biegłego.

Podniósł, że w dniu 12 lutego 2010r. uczestniczył w wypadku komunikacyjnym, w wyniku którego doznał poważnego uszczerbku na zdrowiu. Rozpoznano u niego uraz wielomiejscowy, stłuczenie brzucha, krwiaki krezki, złamanie niestabilne kręgosłupa lędźwiowego L2/L3, guz okolicy podstawy czaszki po stronie lewej oraz podejrzenie przyzwójaka. Ponadto, stwierdzono złamanie wyrostków poprzecznych L1 i L3 po stronie prawej, przy czym wyrostek poprzeczny L1 został rozwarstwiony z przemieszczeniem odłamów, po stronie lewej zaś pękł na granicy z trzonem L3 na obwodzie. Rozpoznano też uszkodzenie łuków tylnych z rozerwaniem więzadła międzykolcowego o cechach niestabilnego złamania i uszkodzeniem trzech kolumn. Powód podniósł w pozwie twierdzenia dotyczące okoliczności związanych z przebiegiem leczenia i rehabilitacji oraz przebytych zabiegów.

W dalszej kolejności, powód podniósł, że zgłosił szkodę osobową z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego do ubezpieczyciela sprawcy wypadku, tj. do strony pozwanej. Ostatecznie, po uzyskaniu opinii lekarza ortopedy, który stwierdził łącznie 35% uszczerbek na zdrowiu, ubezpieczyciel przyznał powodowi kwotę 44.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek wypadku z dnia 12 lutego 2010r. Powód kwestionował przy tym wysokość uszczerbku na zdrowiu, zarzucając, że opinia sporządzona na zlecenie pozwanej była nierzetelna i nie obejmowała wszystkich następstw wypadku dla powoda. Twierdził, że pozwana ustalając zakres krzywdy, nie uwzględniła urazów obejmujących mnogie złamania wyrostków poprzecznych, urazowych zespołów korzeniowych, a także pominęła blizny, jakie powód ma po wypadku. W dniu 1 kwietnia 2011r. pełnomocnik powoda wezwał pozwaną do zapłaty, ale ubezpieczyciel podtrzymał swoje stanowisko. Powód podniósł

w pozwie twierdzenia dotyczące zakresu krzywdy doznanej na skutek wypadku, a dotyczące cierpienia fizycznego po wypadku (twierdził, że ból utrzymuje się nadal), wpływu wypadku na życie rodzinne, codzienne czynności, życie zawodowe, dyskomfortu związanego z niepełnosprawnością oraz bliznami pooperacyjnymi.

(...)(...) S.A.(...)(...)w W.w odpowiedzi na pozew wniosł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 4.834 zł.

Przyznał, że w ramach umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia drogowego zaistniałego w dniu 12 lutego 2010r., w wyniku którego powód doznał obrażeń ciała. Ponadto, przyznał, że po zgłoszeniu szkody przez powoda, pozwany ustalił i wypłacił mu kwotę 44.000 zł zadośćuczynienia. Podstawą ustaleń pozwanego w tym zakresie był odniesiony w wypadku rozmiar obrażeń ciała, ich stopień i doznany przez powoda długotrwały uszczerbek na zdrowiu wynoszący 35%. Pozwany przyjął także jako podstawę ustalenia rozmiaru krzywdy okres leczenia i rehabilitacji, jak również skutki wypadku w życiu codziennym powoda.

Pozwany zarzucił, że brak jest w niniejszej sprawie podstaw do twierdzenia, że powód doznał krzywdy w większym wymiarze, co uzasadniałoby zasądzenie na jego rzecz dalszego zadośćuczynienia zgodnie z żądaniem pozwu. Powód nie wykazał bowiem, aby następstwa wypadku były poważniejsze.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 lutego 2010r. powód uczestniczył w wypadku samochodowym, podróżując jako pasażer samochodu prowadzonego przez jego kierownika.

(okoliczność bezsporna)

Sprawca wypadku był ubezpieczony przez stronę pozwaną od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody w związku z ruchem pojazdów mechanicznych.

(okoliczność bezsporna)

Powód po wypadku był przytomny. Pamięta długie oczekiwanie na karetkę. Martwił się, czy pogotowie zdąży przyjechać na czas. Próbował wyjść z samochodu, ale przewrócił się.

(dowód: przesłuchanie M. N. (1) w charakterze strony, protokół z dnia 10.02.2012r., k.145v.)

Bezpośrednio po wypadku powód został przewieziony karetką do szpitala w B., gdzie przebywał do dnia 22 lutego 2010 r. Powód stracił przytomność w karetce, nie pamięta momentu przyjęcia go do szpitala.

Rozpoznano u niego uraz wielomiejscowy, stłuczenie brzucha, krwiaki krezki, złamanie niestabilne kręgosłupa lędźwiowego L2/L3, guz okolicy podstawy czaszki po stronie lewej oraz podejrzenie przyzwojaka. W związku ze złamanym kompresyjnie trzonem L2 kręgosłupa, nastąpiło obniżenie wysokości i oderwanie obu wyrostków poprzecznych z ich bocznym i ku przodowi przemieszczeniem. Stwierdzono złamanie wyrostków poprzecznych L1 i L3 po stronie prawej, przy czym wyrostek poprzeczny L1 został rozwarstwiony z przemieszczeniem odłamów, po stronie lewej wyrostek poprzeczny pękł na granicy z trzonem L3 na obwodzie (łącznie cztery wyrostki).

Ponadto, stwierdzono uszkodzenie łuków tylnych z rozerwaniem więzadła międzykolcowego o cechach niestabilnego złamania i uszkodzeniem trzech kolumn.

W szpitalu w B. powód przeszedł operację z powodu uszkodzenia krezki i jelita cienkiego.

W wyniku doznanego urazu głowy powód cierpiał na silne bóle głowy w okolicach czołowo-skroniowych, stwierdzono zaznaczone objawy oponowe.

(dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego, k.20-21)

W czasie pobytu w szpitalu w B. powód skarżył się na ból kręgosłupa i brzucha. Podjęta próba pionizacji nie powiodła się. Powód dostawał zastrzyki przeciwbólowe. W czasie pobytu w tym szpitalu powód był przewożony na badania do L.. Podróż karetką potęgowała ból. Odczuwał też silny ból głowy. Podejrzewano u niego przyzwojaka, ale diagnoza ta nie potwierdziła się. Powód zdawał sobie sprawę z braku jednoznacznej diagnozy lekarskiej co do urazów kręgosłupa. Ze względu na przebieg leczenia w szpitalu w B. powód był w złym stanie psychicznym, załamał się. Lekarze chcieli wypisać go do domu, a dopiero po interwencji żony przeniesiono powoda do innego szpitala.

(dowody: zeznania świadka M. N. (2), k.118v.-119

przesłuchanie M. N. (1), k. 145v.-146)

Następnie powód został przewieziony do Kliniki (...) - R. we W., gdzie przebywał do dnia 8 marca 2010r.. W dniu 1 marca 2010 r. przeszedł przezskórną stabilizację transpedikularną L1-L3.

W trakcie pobytu w obu szpitalach stwierdzano u powoda drętwienie przedniej i bocznej okolicy ud.

Ponadto, doszło u powoda do zatrzymania moczu i był cewnikowany.

W dalszym ciągu powód skarżył się na silny ból, który odczuwał szczególnie mocno po operacji kręgosłupa.

(dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego, k.24-25)

zeznania M. N. (2), k.

przesłuchanie M. N. (1) w charakterze strony, k.

W dniu 17 marca 2010r. powód został przyjęty do (...) Szpitala (...) - Oddział (...) Ogólnej i Onkologicznej z powodu silnych dolegliwości brzucha i wymiotów. Po zastosowanym leczeniu dolegliwości ustąpiły. W wykonanych badaniach obrazowych nie stwierdzono zmian wymagających interwencji chirurgicznej.

(dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego z dnia 17.03.2010r. – w dołączonych aktach szkodowych)

Po wyjściu ze szpitala kolejowego powód stosował zaleconą dietę. Do dzisiaj nie może jeść wszystkich posiłków, na przykład jabłek, czy smażonych potraw.

(dowody: zeznania świadka M. N. (2), k.118 i nast.

przesłuchanie M. N. (1) w charakterze strony, k.145 i nast.)

W dniu 30 kwietnia 2010 r. powód został skierowany na rehabilitację w Ośrodku Medycznym (...) S.A..

(dowód: skierowanie z wyszczególnieniem odbytych wizyt, k.26)

Badania kontrolne, którym poddawany był powód, w dalszym ciągu wykazywały znaczne ograniczenie ruchomości kręgosłupa L-S, zniesienie lordozy lędźwiowej, wzmożone napięcie mięśniowe, niedoczulicę uda, odprostowanie lordozy L.

(dowód: dokumentacja medyczna, k.27-29)

W dniach od 19 lipca 2010 r. do 11 sierpnia 2010 r. powód przebywał w Ośrodku (...) S.A.

Zarówno w dniu przyjęcia na rehabilitację, jak i w dniu wypisu, u powoda występowała bolesność kręgosłupa lędźwiowego oraz bólowe ograniczenia ruchomości kręgosłupa z promieniowaniem bólu do kończyny dolnej, zaburzenia czucia skórno-urządzenia prawego. W momencie wypisywania z rehabilitacji dolegliwości bólowe powoda uległy nasileniu. Po rehabilitacji powód czuł się gorzej. Zalecono dalsze leczenie i rehabilitację.

Dolegliwości powoda nie ustąpiły do dnia dzisiejszego. Powód w dalszym ciągu jest rehabilitowany i przyjmuje leki przeciwbólowe.

Ponadto, stwierdzono u powoda nadciśnienie.

(dowody: dokumentacja medyczna, k.30-33, 114-116, 144, 184-185, 242, wynik badania kardiologicznego, k.134-140 zeznania świadka M. N. (2), k.118 i nast.

przesłuchanie M. N. (1) w charakterze strony, k.145 i nast.)

W chwili wypadku powód miał 30 lat. Mieszkał razem z żoną w mieszkaniu, jakie kupili na kredyt. Przez okres 5 lat przed wypadkiem pracował jako cukrownik w wyuczonym zawodzie inżyniera cukiernictwa. Lubił swoją pracę, dzięki której miał również możliwość korzystania z prywatnej opieki medycznej w (...) oraz darmowych usług sportowych i rekreacyjnych w ramach systemu (...).

Powód był osobą aktywną życiowo, uprawiał sporty. Dużą wagę przywiązywał do swojego wyglądu.

Przed wypadkiem powód leczył się neurologicznie i podejrzewano u niego stwardnienie rozsiane. Podejrzenie to ostatecznie nie potwierdziło się.

(dowody: zeznania M. N. (2), k.

przesłuchanie M. N. (1) w charakterze strony, k.

dokumentacja medyczna, k. 154-155

Po wypadku żona powoda opiekowała się nim w szpitalu. Przeżywał on, że w zaistniałej sytuacji również ona cierpiała i musiała oderwać się od codziennego życia.

Powód przeżywa to, że nie może odzyskać pełnej sprawności. Nie może pomagać żonie w czynnościach domowych, zakupach, pracach w ogrodzie. Problemy sprawia mu też dłuższa jazda samochodem. Pozostałe na jego ciele blizny pooperacyjne (na brzuchu i na plecach) wywołują u niego uczucie mniejszej atrakcyjności oraz wstydu i zdenerwowania, na przykład podczas przebywania na basenie. Czuje się niepełnowartościowym człowiekiem, mężem i mężczyzną. Powód odczuwa negatywnie to, że nie może już jeść wszystkich potraw, które lubił.

Po wypadku powód stał się osobą rozdrażnioną, rozgoryczoną. Zdarza się, że jest smutny i załamany, choć stara się tego nie okazywać.

Powód negatywnie odczuwał również relacje w pracy z przełożonym, który był sprawcą wypadku. Na skutek decyzji członka zarządu spółki, w której powód był zatrudniony, został przeniesiony do pracy w Niemczech. Wyjazd za granicę był przez niego odebrany jako degradacja. Z tego względu, żona powoda przerwała pracę w kraju, żeby dołączyć do męża.

(dowody: zeznania świadka M. N. (2), k.118 i nast.

przesłuchanie M. N. (1) w charakterze strony, k.145 i nast.)

Aktualnie u powoda rozpoznaje się stan po złamaniu niestabilnym kręgu L2, stan po leczeniu operacyjnym (stabilizacji podskórnej transpedikularnej L1-L3), stan po złamaniu wyrostków poprzecznych kręgów L1, L3 obustronnym, stan po stłuczeniu brzucha z krwiakiem krezki, stan po laparotomii zwiadowczej i drenażu jamy otrzewnej.

W związku z wypadkiem pozostają dolegliwości bólowe lędźwiowego odcinka kręgosłupa i ograniczenie jego ruchomości. Trwały uszczerbek na zdrowiu z tego tytułu wynosi łącznie 30%.

Na skutek wypadku powód odczuwa subiektywne dolegliwości bólowe w okolicy prawego biodra, które można uznać za bóle korzeniowe. W związku z wypadkiem pozostaje również niedoczulica przednio-przyśrodkowa powierzchni bliższej części uda prawego.

Pod względem neurologicznym obrażenia, jakich powód doznał na skutek wypadku, spowodowały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5%.

Dolegliwości bólowe w zakresie jamy brzusznej i okresowe biegunki wymagające stosowania diety nie są dolegliwościami o niedużym nasileniu i nie spowodowały obniżenia stopnia odżywiania. Pozostają one jednak w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem, jakiemu powód uległ w dniu 12 lutego 2010r. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi w związku z tym 10%.

Blizny skórne tułowia (brzucha i okolicy lędźwiowej) nie powodują zaburzenia funkcji narządów skutkujących uszczerbkiem na zdrowiu.

Podejrzenie guza czaszki (wykluczone w kolejnych badaniach) również nie miało związku z wypadkiem.

Aktualny stan powoda jest dobry, złamania kręgosłupa zostały wygojone. Istniejące ograniczenie ruchomości lędźwiowego odcinka kręgosłupa powoduje umiarkowane ograniczenie wydolności statycznej i dynamicznej kręgosłupa. Nie powoduje to istotnego ograniczenia funkcji życia codziennego, możliwości zatrudnienia, ani nie wymaga przewlekłego leczenia.

W przyszłości mogą u powoda wystąpić przedwczesne zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa jako następstwa przebytego złamania. Przebyta laparotomia z powodu pourazowego krwiaka krezki doprowadziła do powstania zrostów otrzewnowych, które mogą w przyszłości być przyczyną zaburzeń drożności jelit.

(dowody: opinia z dnia 13.04.2011r. dr n.med. J. S. biegłego z zakresu chirurgii urazowo-ortopedycznej, k.166-167

opinia z dnia 20.06.2012r. dr n.med. M. D. biegłej z zakresu neurologii, k.196-199

opinia z dnia 7.01.2013r. lek. med. J. R., biegłego z zakresu chirurgii, k.224-225)

Na podstawie decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 12 stycznia 2011r. M. N. (1) uzyskał prawo do jednorazowego odszkodowania za 15% stałego uszczerbku na zdrowiu, będącego następstwem wypadku przy pracy, jakiemu uległ w dniu 12 lutego 2010r. Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kaliszu w wyroku z dnia 28 czerwca 2011r. w sprawie o sygn. akt IV U 121/11 zmienił powyższą decyzję w ten sposób, że przyznał M. N. (1) prawo do jednorazowego odszkodowania za dalsze 10% stałego i dalsze 10% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

(dowody: opinie lekarskie, k.52-62

wyrok z 28.06.2011r., sygn. akt IV U 121/11, k.64-65)

Powód zgłosił stronie pozwanej szkodę osobową z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego sprawcy wypadku. W dniu 1 listopada 2010r. ubezpieczyciel potwierdził przyjęcie zgłoszenia, a następnie w dniu 24 listopada 2010r. powód został poinformowany o wypłacie bezspornej kwoty w wysokości 2000 zł. W przeprowadzonym postępowaniu ubezpieczyciel przyjął długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynikający

z urazu wielomiejscowego doznanego na skutek wypadku, obejmujący 25% uszczerbku na skutek niestabilnego złamania trzonu L1 i wyrostków poprzecznych L1 i L3 oraz 10 % uszczerbku na skutek krwiaka krezki jelita grubego. W piśmie z dnia 8 grudnia 2010r. powód został poinformowany o przyznaniu mu przez ubezpieczyciela zadośćuczynienia w wysokości 44.000 zł.

(dowód: dołączone akta szkody)

W dniu 1 kwietnia 2011r. pełnomocnik powoda wysłał do strony pozwanej listem poleconym wezwanie do zapłaty na rzecz powoda kwoty 180.000 zł zadośćuczynienia w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Pozwana otrzymała wezwanie do zapłaty w dniu 6 kwietnia 2011r.

Pozwana odmówiła powodowi dalszej wypłaty zadośćuczynienia, twierdząc, że wypłacona mu kwota 44.000 zł jest adekwatna do doznanej krzywdy.

(dowód: pismo z 31.03.2011r. z potwierdzeniem nadania, k.63

dokumenty w dołączonych aktach szkodowych)

Sąd zważył, że

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Sąd wydał rozstrzygnięcie w sprawie w oparciu o przedstawiony wyżej stan faktyczny, ustalony w wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego, na podstawie podanych wyżej dowodów z dokumentów, w tym zwłaszcza dokumentacji medycznej powoda, przeprowadzonych w sprawie dowodów z opinii biegłych, na podstawie zeznań świadka M. N. (2), a także pomocniczo na podstawie zeznań powoda przesłuchiwanego w charakterze strony, ocenionych na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, według przekonania Sądu (art. 233 § 1 kpc.), co zostanie przedstawione w dalszej części uzasadnienia.

W sprawie nie była sporna zasada odpowiedzialności strony pozwanej, która wypłaciła powodowi z tytułu zadośćuczynienia łącznie kwotę 44.000 zł, a w odpowiedzi na pozew przyznała, że ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą w oparciu o obowiązkową umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, zawartą z właścicielem pojazdu kierowanego przez sprawcę zdarzenia, z którego powód wywodzi swoje roszczenie.

Sporny był natomiast zakres tej odpowiedzialności, co w płaszczyźnie postępowania dowodowego obejmującego ustalenie faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc.), oznaczało konieczność ustalenia zakresu następstw dla zdrowia powoda, powstałych wskutek wypadku, a także krzywdy jakiej doznał on w związku z wypadkiem.

Zakres obrażeń ciała doznanych przez powoda w wyniku wypadku oraz przebieg leczenia i rehabilitacji, wynikały zarówno z zeznań świadka M. N. (2) i M. N. (1) przesłuchiwanego w charakterze strony, którym Sąd dał wiarę, jak i dokumentacji medycznej powoda, której wartości dowodowej żadna ze stron nie kwestionowała. W szczególności zaś ustalenie zakresu obrażeń doznanych przez powoda w wypadku z dnia 12 lutego 2010r. w tym wpływu doznanych urazów na obecny stan zdrowia powoda, ustalenie uszczerbku na zdrowiu i rokowań na przyszłość, zostało dokonane przez Sąd na podstawie dowodu z opinii biegłego z zakresu chirurgii urazowo - ortopedycznej (opinia z dnia 13.04.2011r. dr n.med. J. S., k.166-167), opinii biegłego z zakresu neurologii (opinia z dnia 20.06.2012r. dr n.med. M. D., k.196-199), a także dowodu z opinii biegłego z zakresu chirurgii (opinia z dnia 7.01.2013r. lek. med. J. R., k.224-225).

W ocenie Sądu, wszystkie sporządzone opinie stanowią w pełni wartościowe źródło dowodowe, albowiem zawierają wnioski sformułowane w sposób prawidłowy, na podstawie dokumentacji medycznej i badania powoda, z odwołaniem do wiedzy specjalnej biegłych z zakresu reprezentowanych przez nich specjalności, co nie budzi wątpliwości Sądu

z punktu widzenia logicznej poprawności. Ponadto, żadna ze stron nie zakwestionowała skutecznie wniosków postawionych przez biegłych w opiniach. Sąd miał na uwadze to, że jedynymi zastrzeżeniami zgłaszanymi przez powoda do opinii biegłego chirurga oraz chirurga ortopedy, było niewyjaśnienie przez biegłych kwestii blizn pooperacyjnych, jakie powód ma po wypadku w okolicach brzucha i pleców. Z tej przyczyny, powód wnosił o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii chirurga, między innymi na okoliczność wielkości blizn u powoda (zob. pismo powoda z 25.05.2012r., k.180-183). W opinii biegłego chirurga – ortopedy zostało potwierdzone, że sam fakt występowania blizn, nie powoduje uszczerbku na zdrowiu, w takim zakresie aby możliwe było ustalenie jego stopnia. W piśmie z dnia 25 maja 2012r., powód podnosił, że sam fakt braku uszczerbku na zdrowiu fizycznym nie oznacza w żadnym razie, że nie mają one wpływu na psychikę i samopoczucie powoda (k.183). W ocenie Sądu kwestia wielkości blizn (a tego tylko dotyczyła teza dowodowa postawiona przez powoda), po pierwsze nie stanowiła w sprawie okoliczności spornej, a po drugie, jako nie wymagająca wiedzy specjalnej, a jedynie stwierdzenia faktu, została ustalona na podstawie zeznań samego powoda. Podobnie należało ocenić kwestię subiektywnych odczuć powoda związanych z istnieniem blizn pooperacyjnych powoda. Wszystkie te kwestie, w ramach ustalonego stanu faktycznego sprawy, w kontekście całokształtu jej okoliczności, podlegały rozważeniu w zakresie ustalenia cierpień psychicznych powoda, a w konsekwencji rozmiaru doznanej przez niego krzywdy. W tej zaś mierze dowód z uzupełniającej opinii biegłych był zbędny i Sąd pominął go na podstawie art. 217 § 3 kpc.

Sąd miał na uwadze również to, że powód twierdził w niniejszym postępowaniu, że na skutek wypadku doszło do niego do wystąpienia objawów nadciśnienia tętniczego. Niemniej jednak, poza złożeniem wyników badań w tym zakresie, powód nie wnosił w sprawie o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego kardiologa, na podstawie której możliwe byłoby ustalenie związku nadciśnienia z przebyłym wypadkiem.

W dalszej kolejności, na podstawie zeznań świadka M. N. (2) oraz dowodu z przesłuchania powoda, Sąd ustalił okoliczności dotyczące trybu życia powoda przed wypadkiem, wpływu wypadku na jego zdrowie i aktualnego życia, nie znajdując żadnych podstaw do odmowy wiarygodności składanym przez nich zeznaniom. Jednocześnie na podstawie postanowienia ogłoszonego na rozprawie w dniu 10 lutego 2012r. (k.145) Sąd pominął dowód z przesłuchania pozwanego, w oparciu o art. 302 § 1 kpc., wobec oświadczenia pozwanego, że rezygnuje z przesłuchania w charakterze strony (zob. protokół rozprawy z dnia 7.12.2011r., k.122).

Jak już zostało powiedziane, strona pozwana nie kwestionowała zasady swojej odpowiedzialności cywilnej za skutki wypadku z dnia 12 lutego 2010r. z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, której podstawę stanowią przepisy art. 822 k.c. oraz art. 34 ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Legitymacja bierna pozwanego – bezsporna w niniejszej sprawie – jest zatem uzasadniona.

Zakres odpowiedzialności cywilnej osoby odpowiadającej za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia - jako podstawy określenia zobowiązania ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej - regulują natomiast w sposób szczególny art. 444 - 448 kc. Wysokość odszkodowania powinna być ustalona według reguł określonych w art. 363 kc., przy czym ogólną podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej stanowi przepisy art. 436 kc.

Roszczenie powoda zapłaty na jego rzecz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wywiedzione zostało z art. 445 § 1 w zw. z art. 444 k.c., zgodnie z którym między innymi w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Podstawową przesłanką domagania się zadośćuczynienia jest w tym przypadku doznanie szkody niemajątkowej (tzw. szkody na osobie, krzywdy) wynikającej ze zdarzenia, w którym poszkodowany został powód. Ustalając rozmiar krzywdy doznanej przez niego w wyniku wypadku, Sąd miał na względzie zwłaszcza rozmiar skutków dla zdrowia powoda, jakie wywołało zdarzenie, długotrwałość i ilość pobytu w szpitalach i ośrodkach rehabilitacyjnych, bolesność doznanych urazów i przebytych zabiegów.

Bezpośrednio po wypadku powód został przewieziony karetką do szpitala w B., gdzie przebywał do dnia 22 lutego 2010 r. Powód stracił przytomność w karetce, nie pamięta momentu przyjęcia go do szpitala. Rozpoznano u niego uraz wielomiejscowy, stłuczenie brzucha, krwiaki krezki, złamanie niestabilne kręgosłupa lędźwiowego L2/L3, guz okolicy podstawy czaszki po stronie lewej oraz podejrzenie przyzwojaka. W związku ze złamanym kompresyjnie trzonem L2 kręgosłupa, nastąpiło obniżenie wysokości i oderwanie obu wyrostków poprzecznych z ich bocznym i ku przodowi przemieszczeniem. Stwierdzono złamanie wyrostków poprzecznych L1 i L3 po stronie prawej, przy czym wyrostek poprzeczny L1 został rozwarstwiony z przemieszczeniem odłamów, po stronie lewej wyrostek poprzeczny pękł na granicy z trzonem i L3 na obwodzie (łącznie cztery wyrostki). Ponadto, stwierdzono uszkodzenie łuków tylnych z rozerwaniem więzadła międzykolcowego o cechach niestabilnego złamania i uszkodzeniem trzech kolumn. W szpitalu w B. powód przeszedł operację z powodu uszkodzenia krezki i jelita cienkiego. W wyniku doznanego urazu głowy powód cierpiał na silne bóle głowy w okolicach czołowo-skroniowych, stwierdzono zaznaczone objawy oponowe. W czasie pobytu w szpitalu w B. powód skarżył się na ból kręgosłupa i brzucha. Podjęta próba pionizacji nie powiodła się. Powód dostawał zastrzyki przeciwbólowe. W czasie pobytu w tym szpitalu powód był przewożony na badania do L.. Podróż karetką potęgowała ból. Odczuwał też silny ból głowy. Podejrzewano u niego przyzwojaka, ale diagnoza ta nie potwierdziła się. Powód zdawał sobie sprawę z braku jednoznacznej diagnozy lekarskiej co do urazów kręgosłupa. Następnie powód został przewieziony do Kliniki (...) - R. we W., a w dniu 1 marca 2010 r. przeszedł przezskórną stabilizację transpedikularną L1-L3. W trakcie pobytu w obu szpitalach stwierdzano u powoda drętwienie przedniej i bocznej okolicy ud. Ponadto, doszło u powoda do zatrzymania moczu i był cewnikowany. W dalszym ciągu powód skarżył się na silny ból, który odczuwał szczególnie mocno po operacji kręgosłupa. W szpitalu tym powód przebywał do dnia 8 marca 2010r. Już w dniu 17 marca 2010r. powód został przyjęty do (...) Szpitala (...) - Oddział (...) Ogólnej i Onkologicznej z powodu silnych dolegliwości brzucha i wymiotów.

Po wyjściu ze szpitala kolejowego powód przeszedł rehabilitację, szczegółowo opisaną w stanie faktycznym.

Jak wynika z opinii biegłych, na skutek wypadku uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi łącznie 45 %, co obejmuje dolegliwości bólowe lędźwiowego odcinka kręgosłupa i ograniczenie jego ruchomości (30%), subiektywne dolegliwości bólowe w okolicy prawego biodra, które można uznać za bóle korzeniowe, niedoczulicę przednio-przyśrodkowa powierzchni bliższej części uda prawego (5%) i dolegliwości bólowe w zakresie jamy brzusznej i okresowe biegunki wymagające stosowania diety (10%).

Powyższe ustalenia wynikające z dokumentacji medycznej i opinii biegłych obrazują zdaniem Sądu rozmiar cierpień fizycznych powoda, potwierdzanych zresztą zarówno przez samego powoda, jak i jego żonę. W ocenie Sądu jednak, na podstawie analizy okoliczności rozpoznawaj sprawy, należy również dojść do wniosku, że na rozmiar krzywdy powoda w równie wielkim stopniu, co ból i cierpienie fizyczne, wpływają jego cierpienia psychiczne. W chwili wypadku powód miał zaledwie 30 lat. Był więc osobą młodą. Wspólnie z żoną zaczęli dopiero układać sobie życie. Powód bardzo silnie przeżył wypadek, a zwłaszcza to, że przez pewien okres był uzależniony od pomocy i opieki ze strony żony. W dalszym ciągu przeżywa on, że nie może pomagać żonie w nawet najprostszych czynnościach, jak chociażby przynoszenie zakupów. Psychiczne i emocjonalne postrzeganie przez powoda relacji rodzinnych doznało zatem niewątpliwie uszczerbku. Oceny tej nie umniejsza to, że powód nie udowodnił związku z wypadkiem problemów w realizacji planów co do posiadania dziecka. Ponadto, na skutek wypadku – co w sposób jednoznaczny wynika z zeznań powoda i jego żony – powód ma ograniczoną możliwość realizowania dotychczasowych pasji, zarówno zawodowych, jak i rekreacyjnych. Nie bez znaczenia pozostaje również to, że sprawcą wypadku był przełożony powoda, co skutkowało trudną atmosferą w pracy i wpłynęło na subiektywnie postrzegane przez powoda pogorszenie relacji służbowych. Jakkolwiek nie zostało wykazane, że właśnie z tej przyczyny powód został oddelegowany do pracy za granicą (w swoich zeznaniach przyznał on, że są to jedynie jego przypuszczenia), to wpłynęło to negatywnie na stan odczuć powoda, a to z kolei determinuje krzywdę związaną z wypadkiem. Na rozmiar jego krzywdy wpływa również to, że w następstwie urazu powód ma blizny pooperacyjne. Co prawda umiejscowione są one w miejscach niewidocznych na co dzień, niemniej jednak powód odczuwa związany z tym dyskomfort, chociażby w czasie pobytu na basenie. W sposób szczególnie dotkliwy jest to odczuwane przez powoda, który przed wypadkiem dbał o swój wygląd i dużą wagę przykładał do wizerunku. Powód nie może zresztą czerpać już pełnej przyjemności z pływania (co

przed wypadkiem bardzo lubił), które obecnie bardziej kojarzy mu się z przykrą (i niekiedy bolesną) rehabilitacją, aniżeli z rekreacją. Wszystkie te okoliczności zdaniem Sądu nieuchronnie wpływają na postrzeganie przez powoda atrakcyjności i poczucie własnej wartości.

Zdaniem Sądu stwierdzić należy, że w niniejszej sprawie nie ulegało wątpliwości, że między naruszeniem w wyniku wypadku opisywanych wyżej dóbr, a krzywdą doznaną przez powoda istnieje adekwatny związek przyczynowy, o jakim mowa w art. 361 § 1 k.c., choć nie sposób pominąć również tego, że nie wszystkie twierdzenia powoda w tej mierze zostały wykazane (o czym była mowa wyżej).

Z dokumentacji szkodowej strony pozwanej dołączonej do akt sprawy wynika, że z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, ból i cierpienie strona pozwana uznała za odpowiednią sumę 44.000zł, stwierdzając 35% uszczerbek na zdrowiu powoda. Zdaniem Sądu przyznana powodowi kwota zadośćuczynienia nie może być uznana za sumę odpowiednią w rozumieniu art. 445 §1 k.c., a strona pozwana na uzasadnienie wysokości zadośćuczynienia nie podała żadnych konkretnych argumentów odnoszących się indywidualnie do osoby powoda, poprzestając na wskazaniu abstrakcyjnych kryteriów, jakie wynikają z orzecznictwa sądowego. Nie bez znaczenia jest również to, że ocena zakresu krzywdy powoda została dokonana niejako abstrakcyjnie, bez kontaktu z poszkodowanym i bez odniesienia się do jego indywidualnej sytuacji. Sąd stwierdził, że ustalając wysokość uszczerbku na zdrowiu powoda, pozwany ograniczył się jedynie do konsultacji medycznych na podstawie dokumentacji złożonej przez poszkodowanego po zgłoszeniu szkody. Wyniki postępowania dowodowego w niniejszej sprawie wskazują natomiast na wyższy uszczerbek na zdrowiu, aniżeli przyjął to pozwany. Już chociażby z tego względu należało dojść do wniosku, że suma należna powodowi z tytułu zadośćuczynienia powinna być wyższa.

Sąd zważył, że zadośćuczynienie orzekane na podstawie art. 445 § 1 k.c. ma charakter całościowy i powinno stanowić swoistą rekompensatę za całą krzywdę doznaną przez osobę poszkodowaną. Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd bierze zatem pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Przede wszystkim ma na uwadze stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, okres trwania leczenia (pobyty w szpitalu, dokonane operacje, rehabilitacja), bolesność zabiegów, wiek powoda, ewentualny stopień utraty zdolności do pracy, ograniczenie na przyszłość możliwości w życiu osobistym i zawodowym (w tym np. niemożność prowadzenia normalnego życia, w tym zawodowego, uprawiania sportów, utratę kontaktów towarzyskich), trwałość skutków urazu, prognozy na przyszłość, w szczególności możliwość polepszenia lub pogorszenia stanu zdrowia.

Określając wysokość „odpowiedniej sumy” tytułem należnego powodowi zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, Sąd miał na uwadze przede wszystkim fakt, że wypadek dotknął dobra najcenniejszego dla każdego człowieka – a mianowicie zdrowia - będąc dla niego źródłem wielu cierpień fizycznych. Wskutek wypadku powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu, który został ustalony w sprawie na 45% (a więc na poziomie wyższym od tego, co stwierdziła strona pozwana). Ponadto, powód na skutek wypadku nie mógł realizować się jako młody, aktywny i ambitny mężczyzna - zarówno na polu zawodowym, jak i w życiu osobistym.

Sąd uwzględnił również perspektywy zdrowotne powoda, które zostały ustalone na podstawie dowodu z opinii biegłych. Z opinii wynika, że aktualny stan zdrowia powoda jest relatywnie dobry, a złamania kręgosłupa zostały wygojone. Istniejące na skutek tych złamań ograniczenie ruchomości lędźwiowego odcinka kręgosłupa powoduje jedynie umiarkowane ograniczenie wydolności statycznej i dynamicznej kręgosłupa, nie powodując tym samym istotnego ograniczenia funkcji życia codziennego, możliwości zatrudnienia, ani nie wymaga leczenia. Powód wrócił zresztą do pracy, a wraz z czasem, jaki upłynął od wypadku, jego życie staje się coraz bardziej normalne. Nie można jednak było pominąć tego, że w przyszłości mogą u powoda wystąpić przedwczesne zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, jako następstwo przebytego złamania. Nie bez znaczenia jest również subiektywne odczuwanie przez powoda istniejących jednak ograniczeń w codziennym funkcjonowaniu, które zostały przedstawione wyżej. Ponadto, przeprowadzony zabieg z powodu pourazowego krwiaka krezki doprowadził do powstania zrostów otrzewnowych, które w przyszłości mogą być przyczyną zaburzeń drożności jelit. Zresztą, z zeznań powoda i dokumentacji medycznej wynika, że już teraz powód musi przestrzegać diety.

Przy ocenie wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia należało również zdaniem Sądu uwzględnić całość wynikających z okoliczności sprawy cierpień psychicznych powoda, które zostały opisane wyżej.

Z drugiej jednak strony, jak zostało powiedziane wyżej, przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie potwierdziło twierdzeń powoda, że rozmiar doznanej krzywdy uzasadnia żądanie zapłaty na jego rzecz dalszej kwoty 140.000 zł z tytułu zadośćuczynienia.

Uwzględniając zatem powyższe okoliczności, charakter naruszonych dóbr, zakres trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda, a także rozmiar jego cierpień psychicznych i fizycznych, Sąd doszedł do przekonania, że łącznie kwota 124.000 zł winna stanowić sumę odpowiednią, stanowiącą zadośćuczynienie obejmujące całość krzywdy, jakiej doznał powód w wyniku zdarzenia z dnia 12 lutego 2010r., a która została ustalona po przeprowadzeniu w sprawie postępowania dowodowego. Skoro zaś strona pozwana wypłaciła już powodowi z tego tytułu kwotę 44.000 zł, należało na jego rzecz zasądzić pozostałą kwotę, tj. 80.000 zł.

Z uwagi na powyższe, **na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., w punkcie I wyroku Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 80.000 zł** O roszczeniach odsetkowych powoda Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

W konsekwencji powyższego rozstrzygnięcia, w punkcie II wyroku Sąd oddalił dalej idące żądanie.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie III wyroku na podstawie art. 100 zdanie drugie kpc., wobec częściowego uwzględnienia żądania, rozliczając stosunkowo koszty poniesione przez strony. W zakresie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, zdaniem Sądu ani charakter niniejszej sprawy, nie będącej skomplikowaną zarówno pod względem faktycznym, jak i prawnym, ani także nakład pracy pełnomocnika, nie odbiegający od typowego, nie uzasadniały zasądzenia zwrotu wynagrodzenia w wysokości dwukrotnej stawki minimalnej określonej w § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ... (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).